

30 VII 2014,

"Panie Piotrze,

Wczoraj przeczytałem pierwsze 35 stron Pana książki "Zmagania o Beksińskiego", oraz oba Portrety Beksińskiego, w niej zawarte. **Muszę powiedzieć, że styl pisania, który Pan uprawia, najbardziej lubię. Bardzo szczerzy, niekiedy emocjonalny, no i przede wszystkim, jasny, mądry i klarowny.**

Nie miałem pojęcia, że tak ostro napisze Pan o Beksińskim. W rozmowach nigdy się nie kłócicie. Rozmawiacie grzecznie i kulturalnie. Ale znał go Pan jak nikt inny. Miał Pan prawo wyrazić takie swoje przemyślenia.

Świetnie Pan opisał całą tę neurotyczną osobowość Beksińskiego, pełną konfliktów i sprzeczności. Kiedyś czytałem taką popularno-naukową książkę Karen Horney "Neurotyczna osobowość naszych czasów". Ta autorka była kontynuatorką szkoły psychoanalitycznej Freuda, ale ją w wielu miejscach uwspółcześniła i skorygowała. **Sądzę, że Beksiński w jej opisie także by się odnalazł, jako neurotyk właśnie. Na pewno są to trudni we współzyciu ludzie, tak jak Pan to opisał, lekko aspołeczni,** i czasem pomimo tych wad, też o genialnym umyśle i wielkim talencie. **W każdym bądź razie Pana książkę na pewno w wolnej chwili dokładnie przeczytam, bo zapowiada się znakomicie.**

Pozdrawiam"